

Wrócili do Cieszyna, za nimi wyprawa do Portugalii

Data publikacji: 7.05.2012 14:05

Wrócili do Cieszyna bogatsi o nowe przyjaźnie i doświadczenia. Sprawdzili swój angielski, a co najważniejsze wywarli bardzo dobre wrażenie na portugalskich rodzinach.

Uczniowie Gimnazjum nr 3 w Cieszynie przeżyli przygodę, której z pewnością nie zapomną. Młodzież wraz z opiekunami, w 10-osobowym składzie w ramach projektu „Diversity - our most precious treasure” (Różnorodność – nasz najcenniejszy skarb) odwiedziła Portugalie.

Wizyta w Portugalii była wspaniałą okazją do nawiązania nowych przyjaźni, zapoznania się z historią i kulturą krajów partnerskich, a także skosztowania regionalnych potraw. - **Niestety wszystko, co dobre szybko się kończy i przyszedł również czas na powrót do Cieszyna. Jednak i tak wiadomo, że wszędzie dobrze ale w domu najlepiej...** - z uśmiechem wspomina wyjazd Grażyna Strządała opiekun projektu, nauczyciel gimnazjum nr 3 w Cieszynie.

Dzisiaj uczestnicy wyprawy dzielą się z nami przeżyciami, które towarzyszyły im podczas pobytu w Portugalii:

Dzień trzeci: „...Pojechaliśmy do Porto i tam spędziliśmy cały dzień. Zobaczyliśmy wzburzony ocean. Na kąpiel nie mieliśmy co liczyć, ponieważ pogoda za bardzo nam nie sprzyjała o poranku. Po obiedzie spędziliśmy mile czas na łodzi. Mogliśmy obejrzeć przybrzeżne kamieniczki i maleńkie kafejki zachęcające turystów do wypicia aromatycznej kawy lub bardzo dobrego wina Porto.... Miasto Porto znane jest również z największej ilości mostów. Mieliśmy okazję przekroczyć rzekę jednym z nich. ...Nawiązując do wina Porto udaliśmy się do muzeum win, gdzie dowiedzieliśmy się ciekawych rzeczy o historii i jego produkcji. Osoby powyżej 16 lat zostały zaproszone na degustację. Późnym wieczorem wróciliśmy do Guimaraes...”

Dzień czwarty: „...Do południa intensywnie pracowaliśmy nad przygotowaniem do następnej wizyty w Zeanuri (Hiszpania). Data wyjazdu została ustalona na 22 - 27 października 2012. Zaplanowaliśmy dalsze działania, które należy wykonać do następnego spotkania. Ponieważ Guimaraes jest obecnie stolicą Kultury Europejskiej wszędzie było widoczne logo tego przedsięwzięcia, dlatego też przedstawiliśmy pomysł opracowania prezentacji multimedialnej ukazującej przeróżne odsłony charakterystycznego kanciatego serca - symbol przyjaźni i otwartości. Sami Portugalczycy byli zaskoczeni bogactwem pomysłów. Po południu zwiedzaliśmy miasto. Podczas rozmów z przewodnikiem odwiedziliśmy się sporo o samym Guimaraes...”

...Miasto zostało założone przez Vimara Peres - pierwszego hrabiego Portugalii i nazwane od jego imienia Vimarais, obecnie Guimarães. Wtedy było pierwszą stolicą Portugalii. Tu urodził się pierwszy król Portugalii Alfons I. W XII wieku rozpoczęła się tu także rekonkwista - walki o wypędzenie Maurów z Półwyspu Iberyjskiego. Nawet po przeniesieniu stolicy do Coimbrы w 1143 roku miasto nie przeżyło upadku. Do dziś zachowało się tu wiele średniowiecznych budowli. Historyczne centrum Guimarães - w 2011 roku wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO - to skupisko placów i wąskich, brukowanych uliczek. Znajduje się tu wiele średniowiecznych kościołów i klasztorów - m.in. Kościół Matki Boskiej Oliwnej (Igreja de Nossa Senhora da Oliveira) oraz pełniący dziś także funkcję ratusza Klasztor św. Klary (Convento de Santa Clara). Na północnych obrzeżach Starego Miasta wznosi się zamek z X wieku. Zamek był pierwotnie twierdzą, chroniącą mieszkańców miasta przed atakami Maurów i Normanów. W XII wieku - po rozbudowie przez Alfonsa I Zdobywcę - była to pierwsza siedziba portugalskich królów. Poniżej zamku znajduje się Kaplica św. Michała (Capela de São Miguel) oraz pałac książęcy Paço dos Duques de Bragança z XV wieku - dawna siedziba rodu Braganca...”

Dzień piąty: „...5 dzień pobytu to dzień pożegnania grupy włoskiej i hiszpańskiej. Ten dzień młodzież spędziła z rodzinami, a nauczyciele pracowali nad raportem śródrocznym projektu i rozliczeniem mobilności zrealizowanych w pierwszym roku trwania projektu. Po południu odwiedziliśmy ostatni raz szkołę. Szkoła portugalska prowadzi

jedyny w swoim rodzaju projekt ratowania bezdomnych kotów... Uczniowie szukają zwierząt, które wałęsają się po okolicy. Przy współpracy z weterynarzem koty są sterylizowane... Po czasie kwarantanny i odzyskaniu sił młodzież znajduje nowych właścicieli dla czworonogów... Po południu odwiedziliśmy miasto i trafiliśmy na 3 reporterów, przeprowadzających wywiady z turystami. Przede wszystkim pytali o powód przyjazdu do Guimaraes i o wrażenia z pobytu. Miałyśmy więc okazję do przybliżyliśmy celu naszego projektu Comenius i promocję naszych szkół. Materiał zostanie wyemitowany na antenie telewizji portugalskiej za 2 miesiące... Niestety to, co dobre szybko kończy i przyszła pora na powrót do Cieszyna... Bogatsi o nowe doświadczenia wróciliśmy do swoich rodzin. Będziemy tęsknić za Guimaraes..."

Barbara Stelmach-Kubaszczyk